№ 121. w Sobotę dnia 28. Maja 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 25. Maja. — Dzisiajszy Monitor ogłasza pogłoskę o podwyższeniu listy cywilnéj za wiadomość złośliwie i fałszywie rozrzuconą.

Frankfurt, 24. Maja. — Według wiadomości z Bern z 22. b. m., poseł austryacki został stanowczo odwołany z Szwajcaryi i dyplomatyczne stosunki zerwane.

Bern, 23. Maja. — Rada związku zrywa dyplomatyczne stosunki z Austryą i odwołuje posła swego w Wiedniu Steigera.

Zara, 22. Maja. — Książe czarnogórski przybył tu na statku parowym i daléj popłynął do Kataro.

Turyn, 22. Maja. — Izba deputowanych rozprawia nad 98 artykułem prawa naboru do wojska, w którym klerycy wyjęci są od wojskowości.

Rzym, 20. Maja. — Papież zwiedził okolicę Anciaty, kwatery gwardyi szlacheckiéj, koszary, przyjmował dowódzcę korwety francuskiéj i zaprosił go wraz z księciem Borghese i Aldobrandini na obiad. Udał się po południu do Nettuno, gdzie przyjmował duchowieństwo i klasztory odwiedził, wieczorem zaś wrócił do Ancio.

Malta 18. Maja. — Angielska flota stała wciąż na tameczném przystani.

Berlin, 26. Maja. — Naj. Pan raczył dozwolić jen. intendantowi teatrów Hülsen przywdziać kr. elektorsko heski krzyż komandorski drugiéj klasy orderu lwa; tudzież przełożonemu w kr. dyrekcyi telegrafów, radzcy rejencyjnemu Nottebohm przywdziać udzielony mu przez N. króla Belgów krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Berlin, 25. Maja. — Wczora po południu zamknięto tu wystawę zwierząt i narzędzi rolniczych, prowincyalnego towarzystwa marchii brandenburgskiéj i niższéj Luzacyi. Na jeneralném zgromadzeniu towarzystwa, przyjęto prożbę do rządu, przeciw zaprojektowanemu podwyższeniu podatku zacierowego i postanowiono ją przesłać wszystkim towarzystwom filialnym prowincyi do podpisania się na niéj.

— Według Biura korrespondencyjnego potwierdza się pogłoska, że rządy państw południowych Niemiec wyszlą wojska na granicę szwajcarską.

— Władze zwracają teraz w całych Niemczech uwagę na stowarzyszenia, których cele zupełnie obce polityce, odkąd się przekonano, iż pod niemi ukrywają się ściślejsze tajne związki. Tak zniesiono po różnych miastach stowarzyszenia dobroczynne rozmaitéj nazwy, zgromadzenia śpiewu itd., przedewszystkiem zaś baczne dają oko na stowarzyszenia studenckie. W Berlinie skonfiskowano papiery takiego związku pod nazwą »Teutonia«, w Lipsku również odbywano rewizye domowe u uczniów uniwersytetu mając ich w podejrzeniu, że mimo zniesienia związków studenckich, tajemnie do takowych należą. Śledztwo prowadzone w Bützowie w sprawie aresztowanych rostockich wykryć miało plan rewolucyjny, który odnosił się jeszcze do r. 1852. Partya ultra demokratyczna wybrała sobie miasto Rostok za ognisko działań swoich na północy Niemiec z powodu łatwéj i codziennéj komunikacyi wodnéj tego miasta z portami Anglii i Francyi, i wyłączności zarządu policyjnego, który zostawał w ręku miasta nie zaś władz politycznych. Broń zbierano bowiem od parę lat powoli, licząc na to, że przy wyborach na prezydenta rzpltéj francuskiéj, które miały się odbyć w Maju 1852., przyjdzie w Paryżu do rewolucyi, a z nią chciano równocześnie i w Niemczech działać. Po wypadkach wszakże 2. Grudnia zakopano broń.

— Niedawno zawiadomił hr. Schwerin izbę niższą w Berlinie, iż biblioteka izby zbogaconą została szanownym darem. Izba lordów przysłała w darze sejmowi pruskiemu sprawozdania posiedzeń swoich począwszy od r. 1589 aż do dziś dnia. Sprawozdania z pierwszych czasów są pisane po łacinie.

Hamburg, d. 25. Maja. — Prezes policyi pan Hinckeldey z Berlina, radzca ministeryalny p. Wagner z Wiednia, radzca ministeryalny p. Stieber z Karlsruhe, tajny radzca rejencyjny Koerner z Drezna, direktor miejski p. Meyer z Sztutgardu, direktor policyi p. Wermuth z Hanoweru i wielu innych direktorów policyi przybyli wczora w południe z Hanoweru przez Harburg do Hamburga. Odwiedzili przybyłych gości tych nasz pan policyjny (Polizei-Herr), senator Binder, tudzież nadvogt policyjny Mevius.

Berlinskie dzienniki donoszą, iż w hotelu angielskim dr. fil. Schöpffer publicznie wykładać będzie, iż ziemia jest środkiem znajomego nam wszechświata i około niéj słońce i gwiazdy się obracają.

Królestwo polskie.

Warszawa. — Na oryginale własną Jego Ces. Mości ręką napisano: *Ma być podług tego*, w Petersburgu dnia 20. Kwietnia 1853 r.

Prawo o udzielaniu pożyczek w listach zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego trzeciego okresu.

Art. 1. Towarzystwo kredytowe ziemskie ustanowione w królestwie Polskiem prawem z dnia 13. Czerwca 1825. r., przedłużone następnie ukazem najwyższym, z dn. 21. Kwietnia 1838 r., upoważnionem zostaje do udzielenia dalszych na dobra ziemskie pożyczek w listach zastawnych w 3cim okresie, który rozpocznie się od włącznie 2go półrocza 1853., i trwać będzie do włącznie 1go półrocza 1881 r., czyli przez lat 28., a to na zasadach dotychczasowych, z odmianami wszakże, jakie w artykułach poniższych wskazane zostają. — Udzielanie pożyczek w listach zastawnych 3go okresu, rozpocząć się może z dniem 1. Maja 1853. r., skończyć się zaś ma z dniem 30. Czerwca 1859. r. — Art. 2. Listy zastawne 3go okresu, wystawione będą podług wzoru lit. A. załączonego, w kolorach i na summy jak listy zastawne poprzedniego 2go okresu, z zastósowaniem wszakże do stopy menniczéj, zaprowadzonéj w królestwie polskiem ukazem z dniem 15. Września 1841 r. — Kupony półrocznych procentów dołączone będą do listów zastawnych podług wzoru lit. B; a na pierwszy raz dołączy się ich taka liczba, aby potem odnowienie onychże, jednocześnie z odnowieniem kuponów od listów zastawnych drugiego okresu następowało.

Art. 3. Dopóki listy zastawne 2go okresu z obiegu wycofane nie zostaną, towarzystwo uzupełniać będzie z własnych funduszów summę, jaka w stosunku do ilości rzeczonych listów, na opłatę procentów od nich i splacenie wylosować się winnych, potrzebną się okaże. W tym celu, aby nie opóźniać czynności towarzystwa, pozwala się dyrekcyi głównéj onego, zachowywać z powyższych funduszów w kassie swojéj, summę do wysokości rs. 1,000,000. — Summa na umorzenie listów zastawnych w każdém półroczu użyć się mająca, nie może być mniejszą od tego, co według tabelli do art. 18. prawa z dn. 13. Czerwca 1825. r. dołączonéj, umorzonem być powinno; wolno będzie wszakże wyższym władzom towarzystwa po poprzedniem odniesieniu się do dyrektora głównego skarbu, zwiększyć tę summę w miarę zamożności posiadanych przez towarzystwo funduszów. Dyrekcya główna towarzystwa kredytowego zajmie się wycofaniem z obiegu listów zastawnych 2go okresu, drogą dobrowolnéj wymiany tychże, na listy zastawne 3go okresu, używając ku temu środków jakie art. 29. prawa z r. 1838 w ustępach 3., 4. i 5. dozwolone zostały bankowi polskiemu dla wymiany listów zastawnych pierwszego okresu. — W spełnieniu tych obowiązków, dyrekcya główna towarzystwa kredytow. ziemstwa może się posiłkować pomocą i pośrednictwem banku polskiego; wszakże za uznaniem potrzeby przez dyrektora głównego skarbu, i za poprzedniczą z bankiem umową oddzielną.

Art. 4. Uchyla się przepis art. 31. prawa z d. 13 Czerwca 1825. r., stanowiący: iż skarb udzielać będzie fundusz na zaspokojenie wydatków administracyjnych towarzystwa, w razie niedostateczności poborów na ten cel ustanowionych. Niedostateczność tych poborów, gdyby miała miejsce, uzupełnianą odtąd będzie z oszczędności na takichże poborach w latach poprzednich, a w razie dalszéj potrzeby, z ogólnego majątku towarzystwa.

Art. 5. Rozporządzanie funduszami na koszta administracyjne przeznaczonemi, należy do władz wyższych towarzystwa, z obowiązkiem przedstawienia pod zatwierdzenie rady administracyjnéj etatów rocznych przychodów i wydatków administracyjnych, ułożonych ze względu na istotną potrzebę służby i z uwagą na stan funduszu administracyjnego.

Art. 6. Artykuł 130 Prawa z dnia 13. Czerwca 1825. r., obejmujący w sobie przepis o wypłacie procentów i kapitałów właścicielom listów zastawnych, zmienia się w ten sposób, iż w razie, gdyby pobory z dóbr stowarzyszonych nie wyrównywały należnościom jednocześnie do wypłaty przypadającym, towarzystwo niedostającą ilość zastępywać będzie przedewszystkiem funduszami własnemi jego ogólną stanowiącemi, a posiłkowo będzie mogło zaciągać pożyczkę od banku.

Art. 7. Paragraf 20. instrukcyi dla władz towarzystwa kredytowego z dnia 1. Grudnia 1829. r. zmienia się w sposób: iż dyrekcya główna tegoż towarzystwa będzie mocną zatrzymywać w kasach swoich fundusze w tym paragrafie wymienione, do wysokości rubli sr. 150,000.

Art. 8. Za pozostawieniem w kasach towarzystwa kredytowego ziemskiego wzmiankowanych w art. 3 i 7 niniejszego prawa summ, a które razem 1,150,000 rubli srebrem wynoszą, wszelkie fundusze i wpływy, cyfrę tę przewyższające, złożone być mają w banku polskim na przekaz.

Art. 9. Poczynając od dnia 1. Czerwca 1853. r., kary exekucyjne od rat zalegających na stowarzyszonych, nie od całkowitéj raty, choćby część jéj opłaconą była, liczone być mają, jak mieć chciał paragraf 73 instrukcyi, wydanéj pod dniem 14. Marca 1826. r., dla władz towarzystwa kredytowego ziemskiego, ale w razie częściowych wypłat, tylko w stosunku istotnéj zaległości.

Art. 10. Należność pod tytułem exekutnego z dóbr towarzystwa w opłacie zalegających, w moc art. 1. przepisów dodatkowych do prawa z roku 1838. dotąd pobierana, poczynając od włącznie raty Czerwcowéj 1853. wymaganą nie będzie.

Art 11. Dobra stowarzyszone zajęte za narosłą zaległość, na wydzierżawienie lub sprzedaż, nie będą wolne wcześniéj od tego środka exekucyi, aż: 1) cała zaległość do dnia zapłaty obliczona, kary exekucyjne i koszta zaspokojone zostaną; 2) obowiązki z art. 41 prawa z roku 1818. o hipotekach wynikające, całkowicie spełnione będą.

Art. 12. Przepisane art. 92 prawa z dnia 13. Czerwca 1825. r. w ustępie 2., zawiadomienia wierzycieli hipotecznych o zamierzonéj przez towarzystwo sprzedaży dóbr, dopełniane będą co do kolonistów i innych osadników, prawa swoje w dziale 3 wykazu hipotecznego zapisane mających, przez doręczenie jednego exemplarza, dla wszystkich kolonistów lub osadników, w jednéj wsi lub osadzie siedziby swe mających, na ręce sołtysa wsi lub osady.

Art. 13. W razie postąpienia ceny dóbr stowarzyszonych wystawionych na sprzedaż wyższéj o ¼ lub o taką część jaka w prawie cywilnem przepisaną będzie, nad tę cenę, za jaką już je zalicytowano, dozwala się wywołania powtórnéj tych samych dóbr licytacyi. Postępujący wyższą cenę, zapisze w ciągu dni ośmiu od téj licytacyi oświadczenie stósowne w księdze wieczystéj dóbr. Wypis tego oświadczenia, złoży właściwéj dyrekcyi szczegółowéj i dołączy vadium w wysokości warunkami licytacyjnemi oznaczonéj. Dyrekcya szczegółowa oznaczy termin do powtórnéj licytacyi, na który zawezwie tak utrzymującego się na terminie pierwszym, jako też i postępujących nad osiągnięte licitum część wyżéj oznaczoną; zawezwania doręczone zostaną interesowanym w zamieszkaniach prawnych przez nich na ten cel obrać się winnych w miastach, gdzie są dyrekcye szczegółowe wezwania takowe czyniące.

Art. 14 W razie zajęcia dóbr przez towarzystwo kredytowe na sprzedaż, gdy w jednymże czasie odbywać się będzie i postępowanie subhastacyjno sądowe względem tych samych dóbr, toż postępowanie nie będzie zawieszone, jak mieć chciał §. 132. instrukcyi z d 14. Marca 1826 r., dla władz towarzystwa kredytowego wydanéj, lecz natomiast: 1) Wierzyciele będą mogli wydzierzawienie lub sprzedaż dóbr dłużnika swego rozpoczynać i popierać, pomimo jednoczesnego wystósowania do tychże dóbr eksekucyi ze strony towarzystwa. 2) Bez względu na dokonane wydzierzawienie, lub sprzedaż dóbr w drodze sądowéj, towarzystwo eksekucyą swoją do skutku doprowadzić ma prawo, jeżeli zaspokojenie eksekwowanéj przez nie należytości, przed terminem na wydzierzawienie, lub sprzedaż jego strony, oznaczonym nie nastąpi, i przed właściwą dyrekcyą szczegółową udowodnione nie zostanie.

Art. 15. W zbiegu eksekucyi sądowéj i towarzystwa, dozór nieruchomości zajętych należeć będzie do administratora przez towarzystwo ustanowionego, z zachowaniem do wierzycieli zastrzeżonego dla nich art. 93. prawa z d. 13. Czerwca 1825., przejrzenia i zmonitowania rachunków administratora. (dok. nast.)

Rossya.

Petersburg. — W Ukazie Najwyższym do rządzącego Senatu, w dniu 2. Kwietnia wydanym wyrażono:

»Uznając próżnowanie za źródło wszelkich przywar i złych pochopów, Zwróciliśmy szczególną uwagę Naszę na dzieci urzędników, którzy się nie dosłużyli praw dziedzicznego szlachectwa. Liczba ich, wzrastając nieprzerwanie, składa wśród innych stanów, dział osób, nie mających ani obowiązków, ani oznaczonego celu w społeczeńskim bycie. Z małemi wyjątkami tych, którzy albo dobrowolnie zaciągają się do służby wojskowéj, albo znajdują możność wejścia do służby cywilnéj po władzach krajowych, inni pozostają bez zatrudnienia, po większéj części bez prawnych środków utrzymania się, stając się dla swych rodzin ciężarem. Przeto rozkazujemy: 1) synów ober-oficerów wojskowych i w ogóle urzędników, którzy w służbie otrzymali szlachectwo osobiste i osobiste z rang poczesne obywatelstwo, ale którzy nie dosłużyli się praw dziedzicznego szlachectwa, jeżeli do lat 18. nie wejdą do takich zakładów naukowych, do których na mocy obowiązujących przepisów, mogą być przyjęci, lub nie wejdą dobrowolnie do służby, na zasadzie praw, pochodzeniu ich zawarowanych, zaliczać, po dojściu lat 18, do wojsk instrukcyjnych, z wyłączeniem takich, którzy dla słabości zdrowia, lub przywar ciała, do frontowéj służby są niezdatnymi; — 2) niniejsze prawidło rozciągnąć i na tych synów ober-oficerów, którzy po wypuszczeniu z rządowych zakładów naukowych, nabędą praw nadanych kształcącym się w tych zakładach dla wejścia do służby cywilnéj i innych wydziałów, albo, chociażby praw takowych nabyli, lecz nie wejdą do służby w ciągu roku od dnia wypuszczenia. Pierwsi mają być wcieleni do wojsk instrukcyjnych niezwłocznie po wyjściu z zakładów, a ostatni po upływie roku jednego od dnia wypuszczenia, jeżeli obok tego doszli lat 18.; — i 3) sposób zaciągania synów ober-oficerów i urzędników do wojsk instrukcyjnych, rozdzielania ich w takowych, wypuszczania z nich do czynnéj służby w armii i flocie, tudzież zachowania w czynnéj służbie praw, z urodzenia im przez ustawy zapewnionych, ustanawia się prawidłami osobnego urządzenia, skreślonego na wskazanych przez Nas zasadach.« (G. W.)

Francya.

Paryż, d. 23. Maja. — Monitor ogłasza prawo, mocą którego miasta i departamenta mogą zaciągać pożyczki na nadzwyczajne budowle. Pożyczki te mają być pokryte nadzwyczajnemi podatkami.

— Monitor w półurzędowéj części donosi o rozporządzeniu, że niewolno podawać cesarzowi próźb na jego przechadzkach i przejazdach. Dla uniknienia przypadków nieszczęśliwych ani cesarz ani jego orszak nie będzie odbierał petycyi. Proźby tego rodzaju mają być oddawane albo odźwiernym albo poczcie, a będą dochodzić rąk cesarskich.

— Dziś senat przyjął projekt do prawa względem sztabu jeneralnego marynarki, mimo nieprzychylnego sprawozdania admirała Mackau. Opozycya więc jak widać nie uzuchwala się aż do odrzucenia prawa.

— Assemblée nationale mówi o zaręczynach księcia Brabantu z córką arcyksięcia Palatyna co następuje: przyszłe małżeństwo ma wielką doniosłość, o tem zbyteczną jest rzeczą mówić. Nie zapomnieliśmy iż jeszcze w r. 1815. utworzono królestwo Belgii na szaniec przedmostowy naprzeciw Francyi. Kongres wiedeński łącząc Belgią z Holandyą pod jedno berło księcia Oranii, chciał je zorganizować w systemat obrony związku rzeszy niemieckiéj. Kombinacyą tę rozbił rok 1830. Ogłoszono Belgią oddzieloną od Holandyi za niepodległą i neutralną. Stało się to z powodów wcale odmiennych, jak te, które podyktowały traktaty wiedeńskie. Francya daleką wówczas była od upatrywania w téj kombinacyi grożącego jéj niebezpieczeństwa, jasną stało się rzeczą, że nowe królestwo, zważając na okoliczności, które zrodziły owo państwo, będzie sprzymierzoném z Francyą. Tak się też stało. Książe, którego doświadczona roztropność nadała tyle świetności domowi Koburg, miał zaszczyt znaleźć związek małżeński z domem Bourbon. Cały świat, cała Europa pojmowała znaczenie polityczne tego małżeństwa, które połączyło dwa ludy nie tylko pod względami sąsiedztwa, ale jeszcze pokrewieństwa. Zaślubienie się księcia Brabantu z arcyksiężniczką austryacką odmienia położenie, które bezwątpienia będzie wielkie, bo w skutek tego punkt ciążenia nachyla Belgią ku Niemcom. Belgia pozostanie niepodległą, albo siła pociągająca chyli ją w inną teraz stronę. Austrya utrzymała dawną sławę w kojarzeniu się małżeńskiem. Bella gerunt alii, tu felix Austria nube; Nam quae Mars aliis, dat tibi sceptra Venus. Dając Austrya młodą arcyksiężniczkę, księciu Brabantu, który kiedyś osiądzie na tronie Belgii, idzie za tradycyą domu swojego, trzymając się nowych i spokojnych warunków. Nie chodzi o to, aby dom Austryi panował w Brukseli, ale o to, aby Belgia była z nią w sprzymierzu. Fakt ten nie przemawia na korzyść Francyi, ale upatrujemy mimo to w nim gwarancyą pokoju. Jest to wprawdzie biedne wynagrodzenie dla nas, które przyjąć musimy.

— W zeszłym tygodniu rozpoczęła się licytacya obrazów hiszpańskiéj galeryi króla Ludwika Filipa, która do rewolucyi 1848 r. zajmowała 5 sal w Luwrze pod nazwą »Galleryi Standish«. Zbiór ten, liczący około 400 obrazów przedawany jest częściami. W sobotę sprzedana została druga część, z 82 obrazów złożona i przyniosła około 13,000 dukatów. Najwyższą cenę osiągnął sławny obraz Velasquesa »Pasterze oddający cześć nowo narodzonemu Chrystusowi.« Nabyła go londyńska galerya (National-Gallery) za 80,000 złp. Dla muzeum paryskiego kupiono Magdalenę Murilla za 34,000 złp. i św. Augustyna tegoż mistrza za 25,000 złp.

Paryż, dnia 18. Maja. *(Kor. Cz.)* Dzisiejszy *Monitor* zawiera początek odpowiedzi na krytyki, jakie wywołała broszura pod tytułem: *du principe d'autorité*, któréj autorem ma być p. Troplong. Odpowiedź ta wyjaśnia i uzupełnia doktrynę cesarsko-rzymsko-francuzką. *Monitor* zawiera także ważną notę, dotyczącą spraw wschodnich, którą niedawno p. St. Marc Girardin traktował z takiém lekceważeniem. Nota rządowa oświadcza, iż Francya domaga się wykonania obietnic danych przez Turcyą panu de Lavallete w sprawie grobów świętych, i że nie zgadza się na danie Rossyi protekcyi nad grekami tureckiemi. Nota ta zredagowana oględnie lecz kategorycznie i przewidująca możliwość wojny, zrobiła w Paryżu wielkie wrażenie. Wrażenie było przychylne dla rządu, ale niekorzystne dla giełdy, która w przewidzeniu śmiałego kroku ze strony cesarza, od dwóch dni spadała. Giełda spodziewa się, że Anglia będzie trzymać z Francyą i że w takim razie Rossya nie będzie mogła sama jedna wystąpić. Cesarz ma mieć postanowienie nieustąpić w niczém od umiarkowanych instrukcyi, jakie przepisał panu de Lacour. Posłał on Turcyi przez majora Magnan 2000 sztuk karabinów wincejskich, i jeszcze większą liczbę broni na inny punkt przesłać obiecał. W redakcyi *Universa* panuje radość, że cesarz nie ustąpił w sprawie grobów świętych, tak ważnéj dla katolicyzmu. Zwycięztwo jego w téj sprawie ma być warunkiem przyjazdu Papieża na koronacyą. Flota angielska stoi jeszcze pod Maltą, ale jest skupioną, wzmocnioną i gotową każdego dnia do wypłynięcia.

Sprawa turecka i aresztowania legitymistów, zajmują tylko wyższe towarzystwa i kluby. Reszta ludności paryskiéj jest zupełnie obcą polityce i zajmuje się jedynie pracą. Robotnicy czytają skwapliwie afisze donoszące o stawianiu domów z mieszkaniami oszczędnemi. Republikanie i socyaliści pocieszają się myślą, że rząd trzyma się zasad popularnych i zatrudnia się losem ludu. W dzień Zielonych świątek cesarzowa nie znajdowała się jeszcze na mszy cesarskiéj, ale wczoraj przejeżdzała się z cesarzem w powozie otwartym i była dobrze przyjęta przez tłumy ludu. Msza cesarska sprowadza coraz większą liczbę ciekawych opatrzonych w bilety. Obok cesarza siedzi zwykle kardynał, a za cesarzem stoją jenerałowie. Liczba ich jest zawsze wielka i każdy z nich stara się aby był widziany przez cesarza. Mówią, że na Boże Ciało procesye wyjdą tego roku na ulice Paryża. Rada municypalna katolickiéj Marsylii, postanowiła wykonanie dawnych przepisów, nakazujących święcenie niedzieli. Mówią, że Rossini zajmuje się kompozycyą muzyki, która ma być odegraną w dzień koronacyi J. C. Mości. Mówią także, że dla Napoleona I. ma być zbudowany w Paryżu wspaniały kościół, który będzie zarazem jego grobem. Ostatnia wiadomość jest bardzo wątpliwą, chociaż na dzisiejsze czasy jest bardzo możebną. Mówią jeszcze, że ks. Genueński, następca tronu piemontskiego, ma przybyć do Paryża i że będzie przyjęty w Tuileryach. Jeżeli się to stanie, to pokaże się, że cesarz Francuzów wywiera wpływ przeważny nietylko na króla neapolitańskiego, lecz na całe Włochy. Hiszpania przysyła w miejsce zmarłego Donoso

Cortesa, na ambasadora margr. de Viluma, zwolennika polityki cesarskiéj i wielbiciela cesarza. O podróży cesarza nic jeszcze niema autentycznego. Mówią, że cesarzowa wyjedzie do Eaux bonnes dnia 15. Lipca, i że cesarz uda się po nią we Wrześniu. Tego roku rewie wojskowe będą liczne. W jesieni odbędzie się wielka rewia jazdy na płaszczyznach Satory pod Wersalem.

Broszura p. de Larochejaquelein ma nosić tytuł: *la France en* 1853. Legitymiści złorzeczą zawsze jak mówią »zdradzie« tego człowieka. Chodzi powiastka że na wyrzuty jenerała de St. Priest, p. de Larochejaquelein miał tłumaczyć swém ubóstwem przyjęcie senatorstwa i że jenerał miał mu odpowiedzieć »dawna szlachta francuzka umierała na polu bitwy, dziś kiedy bić się nie może, powinna raczéj umierać z głodu, niż się upadlać.«

Dnia 23. b. m. w rocznicę śmierci Mesmera, ma się odbyć w Paryżu zjazd i biesiada wszystkich zwolenników magnetyzmu.

Hiszpania.

Korespondent paryski gazety Times pisze: »listy prywatne z Madrytu z 14. t. m. wspominają o przyjęciu zimnem, jakiego poseł angielski dnia poprzedniego przy wizycie porannéj w Aranjuez doznał. Oziębłości téj niemożna było źle zrozumieć; niebyła ona przypadkową, ale widocznie umyślną i tak rażącą, że kilku obecnych postrzeżenia swoje w tym względzie robili. Branie się to niemogące być wcale niczém uniewinione ma widocznie źródło swoje w oporze stanowczym, jaki lord Howden zawsze skłonnościom absolutnym królowy Izabelli stawiał. Pilność, jaką królowa sprawom państwa poświęca, wzrasta w tym samym stopniu, jak jéj nienawiść dla konstytucyi reprezentacyjnéj. Z dniem każdym usuwa się coraz więcéj z pod wszelkiéj kontroli i bieży naprzód drogą, która koronę jéj łatwo na niebezpieczeństwo narazić może. Niewiedząc, przysługuje się karlistom, i jeżeli tak daléj rzeczy pójdą, nasuwa się pytanie, czy Hiszpanie hrabiego Montemolina uważać nie będą za wolnomyślniejszego i oświeceńszego, aniżeli królowa.«

Anglia.

— Sir Robert Peel (syn zmarłego męża stanu tegoż imienia) strzelał się w zeszłym tygodniu z p. Bernal Osborne członkiem izby niższéj. Powodem pojedynku była mowa sir Roberta Peel z powodu billu emancypacyi starozakonnych. Pan Osborne jest izraelitą, niektóre przystósowania téj mowy obraziły i wyzwał mowcę na pistolety. Pojedynek zakończył się szczęśliwie, kula przeszyła rękaw sir Roberta Peel, poczem sekundanci zagodzili sprawę.

— Z urzędowego wykazu przypadków zaszłych na kolejach żelaznych W. Brytanii w ciągu drugiego półrocza 1852. r. okazuje się, że przez te sześć miesięcy 133 osób zabiło się, a 387 większe lub mniejsze poniosło uszkodzenia. Liczby te przerażają na pierwszy rzut oka, jeśli wszakże weźmiemy na uwagę, że liczba podróżnych wynosiła w ciągu tego półrocza 49,886,124 osób, że z owych 133 zabitych, 41 osób nienależy ani do klasy pasażerów, ani też do personalu służbowego, ale przez nieostrożne przechodzenie przez koléj i t. p. życie utraciło; że 40 innych, po większéj części do służby kolei należących przez własną nieprzezorność lub lekkomyślność naraziło się na nieszczęście; pozostała liczba 40 osób które w skutku złéj administracyi śmierć poniosły wydaje się nieznaczną, a i z tych 40, było 31 oficyalistów kolei, jakoto maszynistów i tp. a tylko 9 pasażerów, na 49 milionów podróżnych: stosunek, który nikogo zapewne od jeżdżenia koleją żelazną nieodstraszy. Ze wszystkich kolei angielskich, najlepiéj administrowaną jest koléj południowa z Dover i Folkestone do Londynu prowadząca, na któréj żaden jeszcze niezdarzył się wypadek.

— W dniu 6. b. m. zaciągnięto druty telegrafu elektrycznego podmorskiego, mającego łączyć Anglię i Belgię. Roboty powiodły się bardzo szczęśliwie, z powodu mgły jednak ledwo o godzinie 8. rano w dniu 4. rozpoczętemi zostały, w południe przerwane prądami przeciwnemi, prowadzone do 2. a od 7 wieczorem do 1 w nocy; na drugi dzień rozpoczęte o 8. ukończonemi zostały o godzinie 2. po południu. Flotylla składała się z 5. parostatków, tak angielskich jak belgijskich; prowadził ją parostatek angielski wojenny „Vivid;“ drut długi na mil angiel 70, ważący 450,000 kilogramów leżał na okręcie „James Hutte;“ leżał on zwinięty w trzy wielkie pęki, w dolnéj części okrętu, zkąd go nad pomost wyciągano i przeprowadzając po obwodzie cylindra, maiącego 2 metry 30 cent. średnicy, zapuszczano w wodę. Działania z taką ścisłością wykonywano, że na tak wielką odległość, pomimo wiatrów i dość wzburzonego morza, stracono tylko 2½ mile przez zboczenie drogi. Najtrudniejsze z powodu połączenia brzegów działanie, to jest wyciągnięcie na brzeg drutu, odbyło się téż jak najpomyślniéj. W dniu 6. o godzinie 12. i 40 minut, szalupa z drutem stanęła u brzegu; działa okrętu „Vivid,“ który już stał w przystani, powitały tę chwilę równie jak okrzyki majtków na okrętach i ludności zbiegłéj ze wszystkich stron. Natychmiast zastósowano aparat elektryczny do drutu, korespondencya z Londynem się rozpoczęła, odpowiedzi natychmiast odbierano; Londyn zbliżono na kilka sekund odległości do Brukselli. Trudności przedsięwzięcia były wielkie: biegłość oficerów marynarki i ostrożności zawczasu przedsięwzięte potrafiły je przezwyciężyć.

Włochy.

Na posiedzeniu izby deputowanych w Turynie dnia 17. t. m rozpoczęła się dyskusya nad projektem do prawa dotyczącym naboru wojskowego. Członkowie opozycyi, a przedewszystkiem Brofferio oświadczali się za powszechną organizacyą wojskową kraju. Brofferio utrzymywał, że gwardya obywatelska jest zupełnie zdolną, służyć w wojnach, których celem jest obrona wolności, i żywioł obywatelski da się z wielką korzyścią wnieść do armii. Minister wojny zrobił na to uwagę, że gwardya obywatelska pod żadną inspekcyą wojskową postawioną być niemoże, i że, gdyby nawet dekretem inspekcya takowa naprowadzoną była, niktby jéj pierw niezaczepił, jak właśnie Brofferio. Dyskusyą odłożono potem na dzień następujący.

— Policya w Genuy obłożyła aresztem u pewnego drukarza miasta tego dzieło nowe Mazziniego, właśnie w chwili, kiedy wydane być miało.

Austrya.

Wiedeń, d. 21. Maja. — Kor. austryacka pisze z okazyi przybycia króla pruskiego: Od wczoraj 19go po południu od godziny 5éj, Wiedeń mieści w murach swoich nader drogiego gościa Jmć króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV. Uczucia jakie wysokie te odwiedziny wzbudzają w piersiach każdego dobrze myślącego Austryaka i Niemca, są wyłącznie radosne i wzniosłe. Jeżeli odwiedziny Jmci cesarza w r. z. u swojego wspaniałego wuja niewątpliwą były rękojmią najściślejszego pojednania obu niemieckich mocarstw, natedy w odwecie ich leży uznanie tego wypadku i zasadnicza jego idea jedności i wspólnicswa najwyższych i najszczytniejszych interesów Austryi i Prus jaśniéj jeszcze o ile można wybitną się stała. Opatrzność zbliżyła ściśle ku sobie oba te państwa; oba najsilniejsze podpory Niemiec i naturalni wyobraziciele europejskiéj ich ważności, wspólny mają cel, z szczególną troskliwością utrzymać równowagę mocarstw, pokój powszechny i od wieków przekazany porządek społeczeństwa ludzkiego; zarazem wszakże starać się mają o spokojny rozwój Niemiec wewnątrz i zewnątrz przez zespolenie jak można największe organicznych swoich urządzeń, wzrost znaczenia nieustanne rozwijanie materyalnych interesów swoich. Ważność tego podwójnego powołania dla całego świata, a szczególniéj dla Austryi i Niemiec jest widoczną i dla tego piękny to, wzniosły i nieporównany widok obu monarchów już mimo tego ściśle ze sobą węzłami pokrewieństwa połączonych, zostających w trwałéj zgodzie i przyjacielskich stosunkach. Bijąca świetność i uroczystość, jakie temu zjazdowi towarzyszą, odpowiadają zupełnie wysokiemu onych znaczeniu i przeżyją czas ich trwania w ciągłem długoletniem wspomnieniu «

— Dzienniki tutejsze zapełnione szczegółami o wczorajszéj paradzie wojskowéj na cześć króla pruskiego, w któréj występowało 24 bataliony piechoty, 34 szwadrony jazdy i 80 dział. NPan w mundurze marszałka z wstęgą pruską, objął sam komendę przed 9tą, o 9téj przybył król pruski w mundurze huzarów węgierskich swojego imienia, król Belgów również w mundurze swego pułku świeżo mu darowanego, książe Karol w mundurze kirasyerów austr., książe Fryderyk Karol, książe Brabantu, wszyscy arcyksiążęta i około 150 jenerałów i wyższch oficerów stanowiących świtę. Arcyksiężna Zofia, Elźbieta i Marya, tudzież całe prawie ciało dyplomatyczne ukazało się w powozach otwartych. Tłumy ludu wydawały okrzyki. Parada skończyła się przed samem południem. Nazajutrz była przejażdżka po Praterze w 15 dwukonnych pojazdach dworskich. W pierwszym jechał cesarz Jmć z królem pruskim, potém król Leopold z arcyks. Franciszkiem Karolem ojcem NPana, następnie ks. Karol pruski z arcyks. Albrechtem, ks. Brabantu z arcyks. Karolem Ludwikiem. Również arcyksiężne Zofia, Hildegarda, Elźbieta i Marya znajdowały się na téj przejażdżce, inni arcyksiążęta jechali następnie, a oprócz tego niezliczona liczba powozów i tłumy ciekawych. Resztę dnia wypełniają obiady, wizyty, posłuchania i teatra.

— Pressa wiedeńska donosi z Jass o niezawodném i bliskiem wkroczeniu wojsk rossyjskich do Księstw Naddunajskich. Przed kilką dniami odbyto już rewizyę mostu na Prucie pod Skulengiem.

Galicya.

List z Brodów umieszczony w Lloydzie brzmi: Jak już nadmieniłem, nowo we Lwowie założony bank eskomptowy z szczupłą dotacyą swoją 150 do 200 tysięcy złr. zaledwie starczy na potrzebę gotówki stolicy naszego kraju i dla tego eskomptowanie z innych miast odmawianem będzie, reszta więc kraju wcale nie użytkuje z tego zakładu kredytowego. Z sprawozdania tutejszéj izby handlowéj dowiaduję się, że podane zostały prośby o założenie kilku podobnych instytutów po znaczniejszych miastach Galicyi, gdzie rozleglejszy handel większych zasobów pieniężnych wymaga, tymczasem proszono o polecenie bankowi lwowskiemu eskomptowania weksli zamiejscowych domów handlowych używających dobrego imienia, mianowicie zaś z Brodów. Dotacya zaś pomienionego instytutu nie może być wystarczającą dla obrotu pieniężnego innych jeszcze miast handlowych, a jeźli ma się zapobiedz kłopotom pieniężnym i pomódz upadłemu handlowi, potrzeba koniecznie i tutaj bank filialny założyć. Izba handlowa użala się następnie na zamknięcie miasta ze wszech stron. Surowo przestrzegany system prohibicyjny nie dozwala wprowadzać wiele do Rosyi, a z miasta niewolno nikomu poza rogatkę cokolwiek bądź nowego wieźć z sobą, tak nawet, że sukien nowych nie dozwalają po za linię wolnohandlową na własny użytek przewozić. Z tego powodu izba przedstawi prośbę o zwolnienie surowości przewozu na linii celnéj; a tymczasem przemysł miejscowy ograniczony na małych własnych potrzebach nie ma żadnego zewnątrz zasiłku.

— Inny list z Tarnowa w temże piśmie umieszczony mówi o niezmiernem dotychczas zaniedbaniu szkół dla ludu w Galicyi i obudzającym się w tym względzie ruchu w ostatnich czasach osobliwie w tarnopolskiem, gdzie za staraniem władz ciągle nowe powstają szkoły tak, że większa część parafii własne posiada już szkółki: przy 66 milowéj rozległości obwodu tarnowskiego 273,000 mieszkańców rozrzuconych w 3ch miastach, 11 miasteczkach i 468 wsiach, istniało w r. z. 13 szkół trywialnych, oprócz gimnazyum w Tarnowie, a od Sierpnia r. z. założono nowych szkółek 16, z których połowa już potwierdzona. Prócz tego rozpoczęto już starania względem otwarcia 20 innych jeszcze szkół i przyznać należy, iż tak gminy jak i dawniejsi dziedzice i duchowieństwo okazują chwalebną w tym względzie gorliwość, w czem je władze polityczne wspierają.

Czas.

Księstwa naddunajskie.

Belgrad, d. 7 Maja. — Rząd teraźniejszy Serbii nigdy się niecieszył sympatyami szczególnemi ze strony Rosyi. Wiadomą jest rzeczą, że, kiedy Rosya przy rewolucyi serbskiéj w r. 1842., która księcia Michała Obranowicza z godności usunęła, a syna Czerny Jerzego, Aleksandra Georgiewicza, księciem nowym ogłosiła, rolę widza spokojnego odgrywała, nagle wystąpiła z oświadczeniem, że rządu nowego nigdy nieuzna. W dywanie odbytym w obecności posła rosyjskiego uchwalono oddalenie Aleksandra, nowy wybór księcia przedsiewziąść miano a sprawców zamieszek usunąć. Ale wybór nowy padł znów na Aleksan-

dra Georgiewicza, i to, jak utrzymują, dla tego że Rosyi potajemnie koncesye poczynił. Stronnictwo anti-rosyjskie w Serbii podniosło teraz w czasach najnowszych pod przywództwem Garaszanina groźnie głowę swoję. Rosya ujrzała się spowodowaną, do zażądania w sposób kategegoryczny (w 24 godzinach) z sadzenia z urzędu prezesa ministrów; i to nastąpiło. Przytem gabinet petersburgski żądał oddalenia z posad urzędników wszystkich nielubionych. Senat mniemał, że żądania takowe zagrażają prawom kraju, które mu niezawisłą administracyą wewnętrzną zapewniają, i wydał swego czasu pewien rodzaj protestacyi przeciw temu w formie adresu do księcia, na którą książe panujący dał odpowiedź stósowną. Naprzód powiedział, że adres senatu uważa za wyraz jego własnego sposobu myślenia, że praw narodu serbskiego strzedz należy, i z tego też punktu zapatruje się na żądania konsula rosyjskiego, a licząc na sprawiedliwość najjaśniejszego protektora, spodziewa się skutków jaknajlepszych wystąpienia senatu.

Turcya.

Independance Belge z 22. Maja donosi: »depesza telegraficzna, jaką z Wiednia otrzymujemy, a która nam wiadomości nowe z Konstantynopola, jednakże bez przytoczenia daty, donosi, zawiera wiadomość ważną o zmianie ministerstwa. Nowy gabinet turecki ma być w sposób następujący złożony: Mustafa basza, być ma wielkim wezyrem; Mehmet Ali basza, były wielki wezyr, ministrem wojny; Ali basza, ministrem spraw zagranicznych; Fuad Effendi, spraw wewnętrznych; Rifaat basza, sprawiedliwości. Książe Menżykow wyznaczony dywanowi termin do odpowiedzi podobno przedłużył. Tak brzmią wiadomości, które nam telegraf bez dalszego komentarza doniósł; ale objaśnienie ich jest wcale łatwem. Zmiana ta nagła gabinetu w związku z przedłużeniem terminu przez Menżykowa oznaczonego wykazuje jasno, że porta, widząc się przez Francyą i Anglią opuszczoną, przystała na uwzględnienie żądań posła rosyjskiego, i że ministrowie, niechcąc odpowiedzialności za uległość takową wziąść na siebie, takową następcom swoim pozostawili. Tak wyjaśnia zapatrywanie się nasze najnaturalniéj po wystąpieniu gabinetu osmańskiego. Jasnem było jak na dłoni, że Turcya wtedy tylko o oporze myśleć mogła, gdyby przez posłów Francyi i Anglii silnie popieraną była. Lecz jak nam pod dniem 9. Maja z Konstantynopola doniesiono, lord Stratford dał odpowiedź unikającą, z któréj wypływało, że portę saméj sobie pozostawi. Poseł francuzki, lubo chęcią lepszą ożywiony, niechciał, jak słychać, sam wziąść na siebie zobowiązania na korzyść porty, i porta zapewne przewidywała, że jéj nic innego niepozostaje, jak się do żądań księcia Menżykowa zastósować!

Journal de Constantinople zawiera nekrolog zmarłéj niedawno matki Sułtana, z którego wyjmujemy co następuje:

»W niedzielę (1. Mhja) w nocy uległa Sułtanka Valide w pałacu cesarskim Tscheragan w 49 roku życia długim cierpieniom, które aż ostatniéj chwili cierpliwie znosiła. Nigdy żaden syn ani monarcha nie okazywał matce swojéj więcéj troskliwości, miłości i poważania, jak Jego Mość Sułtan, a słuszny żal jego odpowiada zupełnie wielkości doznanéj straty. Ale śmierć Sułtanki Validy zasmuciła nietylko serce monarchy, lecz także tych wszystkich, co umieją oceniać dusze wspaniałomyślne i szczodrobliwe; przedewszystkiem zaś zasmucił jéj zgon ubogich, którym ona była drugą Opatrznością. Dostojna matka Abdul-Medjida założyła z swéj kasy prywatnéj znaczną liczbę instytutów publicznych, a mianowicie szpital przeznaczony dla chorych bez różnicy wyznania, tudzież szkołę normalną, w któréj 3—400 uczniów pobiera gruntowną naukę; kazała budować meczety; ręka jéj była niezmordowaną, gdy szło o rozdawanie jałmużny lub przyjmowanie próźb od tych, którym wiadomo było, z jaką gotowością użyczyła im zawsze swojéj pomocy.«

Ten sam dziennik ogłasza firman cesarski, którym potwierdzono założenie nowego banku; potem następuje ogłoszenie samego banku:

»Mocą firmanu cesarskiego z d. 5. Kwietnia 1853 z przywilejem i na akcye po 2000 piastrów w ogółowéj sumie 200 milionów piastrów (45 mil. franków) ukonstytuowany i według zasad publicznych banków europejskich uorganizowany bank rozpocznie swe operacye najdaléj za dwa miesiące.

Wydrukowane statuta będą wydane w przeciągu dni czternastu w tureckim, greckim, ormiańskim, francuskim i angielskim języku.

Pozostaje jeszcze tylko rozdanie 35.000 akcyi, których nabycie najprzód Jego Mości Sułtanowi, potem członkom rządu i wielkim dygnitarzom państwa musi być ofiarowane.

Pozostałe akcye może nabywać publiczność począwszy od 5. Kwietnia 1853, t. j. od dnia ogłoszenia odnośnego firmanu cesarskiego.

Subskrypcya odbywać się będzie zaraz po ogłoszeniu statutów w lokalu bankowym. — Każdy subskrybent składa tytułem kaucyi dziesiątą część kwoty subskrypcyjnéj. Gdyby liczba akcyi niedostateczną była do zaspokojenia wszystkich subskrybentów, pierwsi subskrybenci mieliby prawo pierwszeństwa.«

Kronika miejscowa.

Poznań, d. 27. Maja. — Inżynier belgijski pan More przybył tu z Brukseli i układa się z władzą naszą miejską względem zaprowadzenia oświetlenia miasta naszego gazem. P. More pracuje tu teraz nad kosztorysem tego przedsiewzięcia, który ukończy we wtorek i przedłoży go władzy miejskiéj. Według pobieżnego obrachunku jego koszta przedsiewzięcia tego wyniosą około 130,000 tal., gdy tymczasem pan Blochman z Drezna na ten cel żądał 250.000 tal. Pan More twierdzi, że w przeciągu 18 miesięcy ukończy roboty około zaprowadzenia tego rodzaju oświetlenia w naszém mieście. Pan More przybył tu z Monasteru, gdzie także urządza podobne oświetlenie.

Przybyli podróżni tu na kolei żelaznéj powiadają, że pożar wszczął się w boru jednym około Wronek i trwał jeszcze wieczorem, kiedy pociąg ruszył z tego miasta.

Grodzisk, 26. Maja. — Onegdaj, około 4téj godziny po południu zgorzała wieś Doktorowo należąca do naszego miasta. Ogień wszczął się przez dzieci, które matka pozostawiła same w chałupie, a sama poszła w pole pracować. Siedm domów, kilka obórek i wiele bydła spaliło się.

Szrem, d. 23. Maja. — Misya odbywa się u nas od 21. b. m. Trudno sobie wystawić ten nawał ludu pobożnego, który przybywa na misyą do naszego miasta. W niedzielę spodziewamy się tu przybycia najprzewielebniejszego arcypasterza z Poznania.

Przybyli do Poznania dnia 27. Maja.

BAZAR: Wolniewicz z Dębicza.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Livius z Turowa; Treskow z Wierzonki.
HOTEL BAWARSKI: Skoraszewski z Wysoki; Günther z Wrocławia; Lisiecki z Pleszewa.
POD CZARNYM ORŁEM: Löser z Markowic; Suchorzewski z Tarnowa; Szulczewski z Boguniewa.
HOTEL DREZDENSKI: Mitelstädt z Górowa; Tempelhoff z Dąbrówki; Górzeński z Gębic; Bojanowski z Krzekotowic.
HOTEL RZYMSKI: Szmitt z Nowéj wsi.
HOTEL PARYSKI: Biegański z Potulic; Freygang z Podarzewa; Pupke z Rudek.
POD WIELKIM DĘBEM: Zyc z Zawor.
HOTEL BERLINSKI: Griebel z Napachania, Burchard i Schlarbaum z Polskiéj wsi; Weygoldt i Stener z Obrzycka; Paris z Gdańska.
POD BIAŁYM ORŁEM: Niklas z Bielaw; Harmel z Cielimowa.

WEZWANIE.

Pozostałość po ś. p. Sewerynie Anonymie z Gajewskich Krzyżanowskiéj dnia 20. Października 1851. r. w Wrocławiu zmarłéj, dawniéj w Murzynowie borowém powiatu Średzkiego zamieszkałéj, podzieloną ma być teraz między sukcessorów. Niewiadomi pozostałości wierzyciele niniejszém się więc wzywają, by u podpisanego jako sukcessorów pełnomocnika z pretensyami swemi się zgłosili, a to w przeciągu 3. miesięcy pod uniknieniem w §fie 141. Tyt. 17. Cz. I. Powsz. prawa krajowego zagrożonéj szkody.

Poznań, dnia 17. Maja 1853.

Tschuschke, Radzca sprawiedliwości.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 26. Maja 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna......	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
dito z roku 1850......	$4\frac{1}{2}$	—	—
dito z roku 1852......	$4\frac{1}{2}$	$103\frac{5}{8}$	—
Obligi długu skarbowego..........	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{3}{8}$
dito premiów handlu morskiego...	—	160	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj..	$3\frac{1}{2}$	—	$92\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina............	$4\frac{1}{2}$	$102\frac{3}{4}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{7}{8}$
dito Prus Wschodnich...	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
dito Pomorskie.........	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{5}{8}$
dito W. X. Poznańskiego..	4	$104\frac{3}{8}$	—
dito W. X. Pozn., nowe..	$3\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{4}$
dito Szląskie............	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito Prus Zachodnich....	$3\frac{1}{2}$	—	$96\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie.........	4	—	$100\frac{3}{4}$
Louisdory....................	—	—	$111\frac{1}{8}$
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	95

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 27 Maja. 1853. r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr	do fn
Pszenicy, szefel	2	11	6	2	20	—
Żyta, szefel	2	2	6	2	4	6
Jęczmienia, szefel	1	18	6	1	23	6
Owsa, szefel	1	5	6	1	10	—
Tatarki, szefel	1	21	—	1	23	6
Grochu, szefel	2	2	6	2	7	—
Ziemniaków, szefel	—	13	—	—	15	—
Siana, centnar	—	25	—	1	—	—
Słomy, kopa	11	15	—	12	15	—
Masła, garniec	1	25	—	2	—	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.	23	15	—	24	—	—